

WYCIEK POWIETRZA NA ISS. NASA I ROSKOSMOS CORAZ BLIŻEJ USTALENIA ŹRÓDŁA

Międzynarodowa Stacja Kosmiczna zmagą się niewielkim, acz dokuczliwym ubytkiem powietrza. W ostatnich tygodniach załoga ISS przeprowadziła szereg działań mających na celu ustalenie źródła wycieku. We wtorek 29 września przedstawicielstwo rosyjskiej państwowej korporacji Roskosmos (pełniące rolę federalnej agencji kosmicznej Rosji) oświadczyło, że określono przybliżone miejsce rozszczelnienia - w pomieszczeniu przechodnim rosyjskiego modułu Zwiezda.

Jak zapewniono w komunikacie Roskosmosu, wyciek nie stanowi zagrożenia dla trzyosobowej rosyjsko-amerykańskiej załogi ISS, choć jest uciążliwy ze względu na trawienie rezerw. Wskazano, że ubytek ciśnienia powietrza na ISS postępuje w tempie 1 mm na 8 godzin.

Aby skutecznie zlokalizować przyczynę i miejsce następowania ubytku, między 25 a 28 września uczestnicy 63. ekspedycji w składzie Anatolij Iwaniszyn, Iwan Wagner i astronauta NASA Chris Cassidy pozostawali odizolowani od reszty pomieszczeń stacyjnych w zamkniętym module Zwiezda. Był to już drugi raz w ostatnich tygodniach, kiedy załoga ISS musiała w komplecie przenieść się do Zwiezdy, próbując wysledzić wyciek. Niemal miesiąc wcześniej cała trójka spędziła tam podobnie długotrwały czas.

Sprawdzano w tym czasie parametry ciśnienia wszystkich segmentów w nadziei na wykrycie tego, który notuje stratę - nie przyniosło to jednak oczekiwanego wyniku. Wkrótce potem obsada ISS przeprowadziła dalsze oględziny z użyciem czujników ultradźwiękowych.

Czytaj też: [Wirtualne spotkanie Crew Dragona z ISS. Darmowy symulator od SpaceX](#)

W ciągu kolejnych dwóch dni wykazano, że ulatnianie się powietrza następuje w przesmyku rosyjskiego modułu Zwiezda. Namiar określono póki co jako przybliżony, choć z każdym kolejnym krokiem ma być coraz dokładniejszy.

Szersze możliwości zbadania wycieku przypadły na spokojniejszy moment w działaniu stacji - gdy nie cumują przy niej dodatkowe statki załogowe i transportowe, które zresztą same mogą być brane pod uwagę jako przyczyna rozhermetyzowania ISS. Na stacji znajdują się tylko trzy osoby, co umożliwia im przebywanie w jednym module. Co więcej, od czasu odlotu pojazdu towarowego HTV (18 sierpnia) nie było żadnego statku kosmicznego odwiedzającego stację.

Czytaj też: [Zakrzep u członka załogi ISS. Telemedycyna na ratunek astronautom](#)

Wkrótce jednak to się zmieni. W najbliższym czasie na ISS zawita statek towarowy NG-14 Cygnus,

który ma wystartować w czwartek 1 października z Wallops Island w Wirginii. Ta misja „wyznacza początek bardzo intensywnego miesiąca ruchu pojazdów na ISS” - powiedział Greg Dorth, kierownik biura programu ISS w NASA.

To wzmożenie obejmie również wystrzelenie nowego statku załogowego Sojuz, co zaplanowano na 14 października - na pokładzie znajdzie się wówczas kolejna zmiana międzynarodowej obsady ISS - z astronautką NASA Kate Rubins oraz kosmonautami Roskosmos: Siergiejem Ryżykowem i Siergiejem Kud-Swerczkowem. Po tym nastąpi odprawienie Sojuza znajdującego się obecnie na stacji (21 października), z powracającymi na Ziemię Cassidym, Iwaniszynem i Wagnerem.

Miesiąc zamknie natomiast długo oczekiwana pierwsza misja użytkowa kapsuły SpaceX Crew Dragon. Ten lot zaplanowano na 31 października. Załogę stanowić będzie "czwórka" astronautów: Michael Hopkins, Victor Glover i Shannon Walker (wszyscy oddelegowani przez NASA) oraz przedstawiciel japońskiej JAXA, Soichi Noguchi. W efekcie tego lotu załoga stacji zwiększy się do siedmiu osób.

Czytaj też: [Z powrotem w domu. Testowy Crew Dragon z załogą już na Ziemi](#)